

Karolina Liszczyk
Uniwersytet Śląski w Katowicach
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-8741-1595>
e-mail: karolina.lisczyk@us.edu.pl

Co to znaczy *szanować*? Szkic semantyczny

What does it mean *to respect*? A semantic sketch

Abstrakt

Celem artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie, co współcześni użytkownicy polszczyzny mają na myśli, gdy używają słowa *szanować*. W artykule omawiane są jego dawne i współczesne znaczenia. Autorka dokonuje przeglądu leksykograficznego, zestawia dotychczasowe ustalenia badaczy, a także analizuje materiał wyekscerpowany za pomocą wyszukiwarki korpusowej. Omawia również znaczenie modnych fraz z czasownikiem *szanować*. Metodologicznie praca opiera się na założeniach semantyki leksykalnej.

Słowa kluczowe: *szanować*, semantyka, synchronia, diachronia, leksykografia

Abstract

The purpose of the article is to determine what contemporary Polish users mean when they use the word *to respect*. The article discusses its past and present meanings. The author undertakes a lexicographic review, collates the previous findings of various researchers, and also analyses material excerpted using the corpus search engine. Another aspect which is addressed is the meaning of commonly used phrases with the verb *to respect*. Methodologically, the work is based on the assumptions of lexical semantics.

Key words: *to respect*, semantics, synchrony, diachrony, lexicography

Pod koniec ubiegłego stulecia Jadwiga Puzynina pisała:

jednym ze sposobów odbudowywania (czy też budowania) właściwej hierarchii wartości jest wprowadzanie w obieg społeczny problemu semantycznego: znaczenia słów i wypowiedzi. Do istotnych zadań ludzi uczących języka, piszących i mówiących o nim, należy przyzwyczajanie słuchaczy czy też czytelników do stawiania pytania: „co to znaczy?”. Stawiania go przede wszystkim tam, gdzie chodzi o słowa i pojęcia dla człowieka ważne. (Puzynina 1991: 76–77)

Pytanie o to, co znaczą słowa odnoszące się do wartości, wydaje się zawsze aktualne. Niebezpieczeństwo rozchwiania ich znaczenia zwiększa się m.in. wówczas, gdy stają się one składnikami modnych fraz – jak czasownik

szanować, współcześnie stanowiący komponent popularnego zwrotu (*i ja to szanuję*)¹. Celem niniejszego artykułu jest próba udzielenia odpowiedzi na kilka pytań. Co znaczy, że *ktoś szanuje kogoś*? W jakich znaczeniach używany jest współcześnie czasownik *szanować*? Czy będąc składnikiem przywołanej wcześniej formuły (*i ja to szanuję*) (jak również jej podobnych – np. *i taki X to ja szanuję*), odnosi się do któregoś ze znaczeń wskazywanych przez leksykografów, a może stanowi swoistą innowację semantyczną? Rozważania te poparte zostaną przeglądem dawnych i współczesnych definicji słownikowych interesującego mnie leksemu oraz dotychczasowych ustaleń lingwistów na temat jego znaczenia. Pomocny w opisie będzie również przegląd przykładów użycia wyekscerpowanych z internetu, przede wszystkim za pomocą wyszukiwarki korpusowej Monco PL, ale także pozyskanych z baz Narodowego Korpusu Języka Polskiego (dalej: NKJP). Metodologicznie prezentowany tekst opiera się na założeniach semantyki leksykalnej, ściślej – przeprowadzone analizy służą wskazaniu komponentów definicji otwartej².

1. Czasownik *szanować* został zapożyczony z języka niemieckiego (*schonen*) i – jak podają autorzy *Elektronicznego słownika języka polskiego XVII i XVIII wieku* – najwcześniejsze poświadczenie jego użycia pochodzi z 1632 r. Aleksander Brückner w *Słowniku etymologicznym języka polskiego* wskazuje jednak na wcześniejsze datowanie tej pożyczki: „w 14. wieku pierwotne *szonować; szanowny, szanoba, szanobliwy* [...] z niem. *schonen*, t.j. ‘obchodzić się z kimś pięknie’, *schön* (od *schauen*, właściwie: ‘okazać’)” (Brückner 1927: 540). Pochodzenie XIV-wieczne potwierdza również Wiesław Boryś (Boryś 2005: 592)³.

Przegląd słowników obejmujących polszczyznę od XVII w. do współczesności⁴ pozwala stwierdzić, że w ciągu minionych czterystu lat leksem ten funkcjonował w dziewięciu znaczeniach, przy czym w dwóch konsekwentnie na przestrzeni wskazanego okresu. Pierwsze z nich wskazuje na odnoszenie

¹ Spójnik *i* może, lecz nie musi być komponentem tej frazy.

² Terminem tym nawiązuję do koncepcji Anny Wierzbickiej, według której „Znaczenie słowa można, najogólniej mówiąc, zdefiniować jako coś, co ludzie myślą lub mają na myśli, gdy danego słowa używają” (Wierzbicka 1999: 409).

³ Warto dodać, że dziś niem. *schonen* oznacza ‘oszczędzać, chronić’, a zatem znaczenie tego czasownika uległo przeobrażeniu.

⁴ Oglądowi poddane zostały następujące leksykony: *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku* (dalej: ESJPXVII/XVIII), *Nowy dykjonarz, to jest Mownik polsko-niemiecko-francuski* M. A. Trotza (ND), *Słownik języka polskiego* S. B. Lindego (SL), *Słownik języka polskiego*, tzw. wileński (SWil), *Słownik języka polskiego*, tzw. warszawski (SWar), *Słownik ilustrowany języka polskiego* M. Arcta (SIJP), *Słownik języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego (SJPD), *Inny słownik języka polskiego* (ISJP), *Uniwersalny słownik języka polskiego* (USJP) i *Wielki słownik języka polskiego PAN* (WSJP).

się do kogoś z szacunkiem, czcią, poważaniem kogoś, uznawanie go za osobę wartościową (np. *szanować ojca, matkę, nauczyciela, autorytet*). W przeglądanych leksykonach znaczenie to odnotowywane jest najczęściej (choć nie zawsze) jako podstawowe, a użyty w nim czasownik *szanować* dopełniany jest wyłącznie przez rzeczowniki osobowe (*ktoś szanuje kogoś*). Drugim konsekwentnie wyróżnianym sensem jest ochrona czegoś przed zużyciem lub zniszczeniem, dbanie o coś, oszczędzanie czegoś (a zatem realizacja schematu *ktoś szanuje coś*, np. *książki, ubranie, zabytki, przyrodę, zdrowie*). W słownikach od drugiej połowy XX w. znaczenie to wskazywane jest jako ostatnie, niezależnie od liczby podawanych definicji, jednak we wcześniejszych leksykonach (SL, SWil, SIJP) to właśnie ono było wyróżniane jako prymarne i notowane przed znaczeniem odnoszącym się do darzenia kogoś szacunkiem.

Ze znaczenia dotyczącego poważania kogoś wykształciły się dwa kolejne, notowane jedynie przez najnowsze słowniki:

- ‘respektować coś, liczyć się z kimś, z czymś, postępować zgodnie z czymś, stosować się do czegoś, przestrzegać czegoś’ (USJP); ‘uznawać jakieś normy za obowiązujące i przestrzegać ich’ (WSJP);
- ‘Jeśli szanujemy czyjeś życzenia, uczucia, postawy, prawa itp., to postępujemy tak, aby ich nie naruszyć, nie zranić i aby nie urazić tej osoby.’ (ISJP); ‘uznawać czyjeś prawo do czegoś i postępować tak, aby tego nie naruszyć lub tej osoby nie urazić’ (WSJP).

Odnoszą się one kolejno do przestrzegania pewnych ogólnych zasad (np. *szanować prawo, przepisy, tradycję*) oraz indywidualnych przekonań lub wyborów (np. *szanować czyjeś poglądy, religię, uczucia*). W pierwszym wypadku nowe znaczenie można potraktować jako przeniesienie sensu podstawowego na zasadzie podobieństwa: tak jak szanujemy kogoś, bo uważamy go „za wartościowego lub ważnego” (WSJP), tak i szanujemy przepisy, uznając je za istotne. Drugie z nowych znaczeń stanowi z kolei swoistą konsekwencję sensu prymarnego – jeśli szanujemy kogoś, to także respektujemy jego uczucia i wolę. Choć w pewnym sensie oba użycia dotyczą tego samego, w słownikach są wyraźnie oddzielane.

Przegląd leksykograficzny pokazuje, że omawiany czasownik mógł być używany również w innych znaczeniach, do których należą:

- ‘zachowywać, nie wydawać’ (w odniesieniu do tajemnicy – SWil; także w SIJP, ISJP, w SJDP notowane jako frazeologizm *szanować czyjąś tajemnicę*);
- ‘czcić, zaszczycać, honorować, ugaszczać, podejmować’ (SWar⁵; także w SL);

⁵ Świadomie podaję definicję za SWar, a w kolejnym przykładzie za SWil, choć oba słowniki zostały wydane później niż SL. W dziele Lindego zamieszczone zostały jednak tylko przykłady użycia ilustrujące interesujące mnie tu znaczenia, brak natomiast definicji.

- ‘bezcześcić, znieważać, lżyć’ (SWil; także w SL, SWar) – warto odnotować, że w tym znaczeniu czasownik *szanować* – na co wskazuje ilustracja materiałowa – występuje zawsze w połączeniu z przysłówkiem *źle*; być może należałoby więc interpretować je jako zaprzeczenie sensu odnoszącego się do poważania kogoś;
- ‘obejmować za szyję, ścisnąć’ (SWar);
- ‘szacować, cenić’ (SIJP).

Przywołany w ostatniej definicji czasownik *szacować* wymaga kilku zdań komentarza. W polszczyźnie leksem ten funkcjonuje od XV w. i – podobnie jak wyraz *szanować* – stanowi zapożyczenie z języka niemieckiego. Wiesław Boryś wskazuje trzy czasowniki, które mogą stanowić podstawę dla tej pożyczki: srw. *schatzen* ‘zbierać, gromadzić skarby, pieniądze’, *schetzen* ‘szacować, oceniać; opodatkować’, niem. *schätzen* ‘szacować, oceniać; cenić, poważać, szanować; uważać, sądzić’ (Boryś 2005: 591). Co istotne, poza funkcjonującymi do dziś znaczeniami, odnoszącymi się do oceny wartości, wielkości lub zasięgu czegoś, do XX w. żywotne było również znaczenie synonimiczne do dzisiejszego podstawowego sensu czasownika *szanować*. Dopiero w SJPD opatrzone zostało kwalifikatorem *przestarzały*, wcześniej natomiast – w ND, SL, SWil, SWar i SIJP – odnotowywane było konsekwentnie, jednak zawsze na dalszych pozycjach (co najmniej trzeciej). Być może ze względu na paronimiczną zależność między omawianymi wyrazami były one używane wymiennie. Warto dodać, że rzeczownik *szacunek*, słowotwórczo pokrewny z *szacować*, nie jest jego derywatem – również stanowi zapożyczenie z niemieczyny, jednak późniejsze, bo XVI-wieczne (*Schatzung* ‘szacowanie, ocena, poważanie’; Boryś 2005: 591)⁶.

Przedmiotem mojego zainteresowania będzie przede wszystkim czasownik *szanować* używany w odniesieniu do drugiego człowieka – *ktoś szanuje kogoś*. W znacznie mniejszym stopniu zajmować mnie będzie związany z nim sens dotyczący czyichś przekonań lub powszechnie obowiązujących przepisów, tradycji – *ktoś szanuje coś*. Pomijam natomiast całkowicie zarówno znaczenie odnoszące się do ochrony czegoś przed zniszczeniem, jak i najnowsze s frazeologizowane połączenia związane ze sportem, np. *zawodnik szanuje piłkę*, odnotowane w WSJP w odrębnym artykule hasłowym (ale też inne, np. *szanować punkt, remis, wynik* itp.); poza obszarem zainteresowania pozostawiam tu także czasownik *szanować się*.

⁶ W artykule tym pomijam opis rzeczownika *szacunek*, którego historia i współczesne użycia również są niezwykle interesujące. Szczególnie ważne dzisiaj wydaje się pytanie o znaczenie i status gramatyczny tego słowa oraz jego derywatów – np. *szacun*, *szacuneczek* – używanych jako samodzielne wypowiedzenia o charakterze komentującym czyjeś zachowania lub wypowiedzi.

2. Z przeglądu definicji wynika, że *szanować*, to przyjmować określoną postawę – stąd sformułowania: „okazywać szacunek” (ESJPD/XVII/XVIII), „odnosić się do kogo (czego) z szacunkiem” (SJPD, także USJP), „okazywać komuś to, że...” (WSJP). Uwagę zwraca definicja z ISJP, według której szanowanie nie ogranicza się tylko do odpowiedniego zachowania, lecz łączy z określonym stanem mentalnym: ‘Jeśli szanujemy kogoś, to uważamy go za osobę mądrą, dobrą, wartościową itp. i okazujemy mu to’.

Warto skonfrontować definicje leksykograficzne z eksplikacją semantyczną Anny Wierzbickiej, która uznała, że formuła *X szanuje Y* oznacza ‘X w kontakcie z Y czuje to, co zwykle czujemy w kontakcie z kimś, o kim sądzimy, że jest taki, jaki on powinien być’ (Wierzbicka 1971: 72). Szanowanie jest tu wyjaśniane przez odwołanie do czasownika *czuć* (ale także do stanu mentalnego – por. „o kim sądzimy, że...” – towarzyszącego odczuwaniu), a zatem nie przez działanie. Owa różnorodność z jednej strony komplikuje interpretację tego, co znaczy *szanować*, z drugiej jednak pozwala dostrzec wielopoziomowość aktu oznaczanego tym czasownikiem⁷.

Opisywane zagadnienie poddała obserwacji naukowej również Zofia Zaron. Co prawda badaczka analizowała cechy definicyjne rzeczownika *szacunek*, jednak uwagi te można również odnieść do formy czasownikowej:

musimy odróżniać szacunek, będący (a) stanem mentalnym od (b) postawy (działań) X-a, por.

(a) X odczuwa/żywi do Y-a szacunek [bo...] oraz

(b) X okazuje Y-owi szacunek [bo...]. (Zaron 2006: 495)

Uwzględniając opisane rozróżnienie na stan mentalny (który zapewne należy łączyć z równoczesnym stanem emocjonalnym)⁸ i postawę, warto zastanowić się, czy wyraz *szanować* użyty w zdaniu da się jednoznacznie zinterpretować, bezsprzecznie przyporządkować do którejś ze wskazanych definicji znaczenia. Krystyna Kleszczowa zwróciła uwagę na ten problem, pisząc:

Zdanie *Jan szanuje swoich przeciwników politycznych*. można rozumieć dwojako – jako mówiące o stosunku Jana do przeciwników politycznych albo jako opis jego zachowania, np. w relacji z debaty w sejmie, gdzie Jan ze spokojem prezentuje swoje argumenty; wtedy mamy do czynienia z szacunkiem rozumianym jako postawa. (Kleszczowa 2018: 164)

⁷ Warto w tym miejscu przywołać definicję angielskiego czasownika *to respect*, który wyjaśniany jest następująco: „a. to feel or show honor or esteem for; hold in high regard; b. to consider or treat with deference or dutiful regard” (Collins Online English Dictionary). W obydwu definicjach wyraźnie rozdziela się stan emocjonalny lub mentalny od działań, które są ich przejawami.

⁸ Potwierdzeniem tezy o szacunku-uczuciu może być łączliwość tego rzeczownika z czasownikiem *czuć*, czego dowodzą przykłady z NKJP.

Prawdopodobnie kontekst pozwoliłby na właściwe odczytanie podanego za przykład zdania. Być może jednak owa trudność z rozdzieleniem znaczeń odnoszących się do stanu emocjonalno-mentalnego i postawy wynika z tego, że w wypadku działania są one ze sobą splecione⁹ – wszak czy można szanować kogoś, nie czując doń szacunku lub uważając go za osobę niegodną takiego traktowania? To pytanie z pewnością wykracza poza obszar lingwistyki (implikuje bowiem konieczność podejmowania refleksji natury etycznej, np. o szczerłość *agensis* nie tylko wobec drugiego człowieka, ale i wobec siebie; o to, czy szanowanie kogoś jest jedynie fałszywym postępowaniem, sprzecznym z własnymi przekonaniem i uczuciami).

Jadwiga Puzynina wskazała „wieloprofilowość”¹⁰ jako cechę wyrazów nazywających jednocześnie uczucia i postawy (wymieniając wśród tych leksemów także *szacunek*, obok *miłości*, *przyjaźni*, *pogardy*). Podkreśliła także, że z cechy tej wynikają trudności interpretacyjne:

użycie tych wyrazów wiąże się nierzadko z nieświadomością samych nadawców co do tego, który z ich profili mają na myśli, i/lub z niejasnością odbiorców dotyczącą sposobu ich użycia. (Puzynina 2000: 21)

Z poglądem o ścisłym związku sposobu postępowania z nastawieniem emocjonalno-mentalnym polemizowała Katarzyna Drózdź-Łuszczczyk, twierdząc, że „postawa może (lecz sama łączliwość nie przesądza o tym, że musi) być związana z zaangażowaniem intelektualnym” (Drózdź-Łuszczczyk 2013: 30). Zaznaczyła przy tym, że obiektami postaw są zdarzenia i stany rzeczy, będące przyczyną określonych działań podmiotu, wtórnie zaś pozycja przewidziana dla obiektu może być wypełniona nazwami ludzi, idei, instytucji, zjawisk społecznych, tekstów kultury, jednak zawsze pozostającymi w związku ze zdarzeniami lub stanami rzeczy (Drózdź-Łuszczczyk 2013: 33, 46)¹¹.

W odniesieniu jednak do stanu emocjonalno-mentalnego wyrażanego czasownikiem *szanować* należałoby za Zofią Zaron wskazywać na trójwalencyjność, a zatem gdy mowa o uczuciach, a nie postawie, oddzielić obiekt szacunku od jego przyczyny¹²:

⁹ Zofia Zaron, definiując *postawę*, pisała: „W moim rozumieniu postawa oprócz dyspozycji psychicznej musi zawierać w sobie działanie, dążność do realizacji tej dyspozycji” (Zaron 1985: 8). Wskazywała tym samym na nierozzerwalny związek komponentu emocjonalno-mentalnego i zachowania.

¹⁰ Jadwiga Puzynina używa słowa *wieloprofilowość* ze względu na oparcie swoich rozważań na metodologii kognitywnej (wyrazy nazywające w polszczyźnie uczucia i postawy są odrębnie konceptualizowane, stąd wielość profili).

¹¹ Choć wychodzę z założenia, że granica między szanowaniem jako postawą a stanem emocjonalno-mentalnym jest trudna do ustalenia, w niniejszym opracowaniu będę próbowała w dalszej części wskazywać, czy dane przykłady użycia ilustrują jedno czy drugie znaczenie.

¹² Podobnie twierdzi Iwona Nowakowska-Kempna, według której wyrażenia predykatywne nazywające uczucia-postawy wiążą „dwa wyrażenia lub trzy wyrażenia – dwa osobowe

X (ktoś, kto odczuwa szacunek) – człowiek;

Y adresat-obiekt uczuć – ktoś (istota żywa, najczęściej człowiek) lub coś (obiekt niezindywidualizowany, najczęściej w konstrukcji z przymikiem *dla*, np. *sz. dla prawa*);

Z (przyczyna-źródło) – wysoka ocena zachowań, działań Y-a, podstawa *szacunku* racjonalna (odwaga, lojalność, duża wiedza...) lub kulturowa (*sz. dla tradycji*). (Zaron 2006: 496)

Owa trójwalencyjność czasownika *szanować* przejawia się w częstej konstrukcji: *ktoś szanuje kogoś za coś*¹³, gdzie trzeci argument wskazuje na czyjeś przymioty, za którymi stoją jednak określone działania, zachowania – por. *szanować kogoś za inteligencję, kompetencję, konsekwencję, odwagę, poświęcenie, rzetelność, uczciwość, umiejętność, wiedzę, wierność* (dane na podstawie NKJP). Możliwa jest także konstrukcja *ktoś szanuje kogoś jako kogoś* (np. *jako artystę, prezydenta, zawodnika*), gdzie pozycja trzeciego argumentu wypełniona jest nazwami osób (lub ściślej: odgrywanych przez nie ról społecznych, choć nie zawsze – por. przykładowo *szanować kogoś jako człowieka, kobietę, osobę*), które charakteryzuje określony zestaw cech lub pozytywnie oceniany sposób postępowania.

I właśnie owo dodatnie wartościowanie czyjegoś zachowania lub reprezentowanych przez kogoś przymiotów wydaje się warunkiem obligatoryjnym, stanowiącym podstawę szanowania kogoś. Jak zresztą zauważyła Anna Wierzbicka:

Szacunek zakłada dystans. Zakłada spojrzenie z zewnątrz. Zauważenie różnicy. Patrzę na coś innego niż ja sam – różnego ode mnie – dostrzegam tę inność – i uznaję ją za dobrą. A nawet jeśli nie potrafię tej inności dobrze zrozumieć, i w konsekwencji nie mogę jej ocenić, nie mogę uznać jej za dobrą, to w każdym razie gotów jestem uznać ją za dobrą. (Wierzbicka 1971: 71)

To, że *ktoś szanuje kogoś*, oznacza (zawsze w wypadku stanu emocjonalno-mentalnego, a w odniesieniu do postawy tylko przy założeniu szczerości *agens*), że ocenia go pozytywnie. Skoro tak, szanowanie kogoś jest jednym ze stopni na skali wskazującej na wartościujący stosunek wobec drugiego człowieka. Iwona Nowakowska-Kempna predykaty należące do uczuć-postaw

(eksperiencera i obiekt uczucia) i jedno proporcjonalne, nazywające zdarzenie preferowane” (Nowakowska-Kempna 1986: 46).

¹³ Taki schemat walencyjny odnotowany został też w *Słowniku syntaktyczno-generatywnym czasowników polskich* w tomie IV (1990: 361). Rzeczowniki wypełniające dwie pierwsze pozycje noszą cechy [+Hum], a rzeczownik zajmujący ostatnią pozycję, będący komponentem wyrażenia przymikowego – cechę [+Abstr]. Schemat ten można by jednak poszerzyć – *ktoś szanuje kogoś za to, że* – wówczas wskazuje on na to, że przyczyną szacunku może być zdarzenie. Wydaje się przy tym, że trzecia pozycja nie zawsze jest wypełniana – por. zdania *Rodziców trzeba szanować.*, *Nauczyciela powinno się szanować.*, gdzie przyczyną szacunku (*za coś*) jest to, kim jest darzona nim osoba lub jaką pełni funkcję.

z grupy szacunku (*liczyć się z kim, uznawać, cenić, szacunek*¹⁴, *poważać*) przeciwstawiła określeniom: *nie cenić, lekceważyć, niesmak*. Jednocześnie wskazała, że do obu tych grup możliwe jest przyłożenie drugiego parametru, wskazującego na nasilenie intensywności – dla grupy szacunku są to predykaty: *podziw, zachwyt, oczarowanie*, na drugim biegunie zaś – *pogardzać, obrzydzenie, abominacja, wstręt* (Nowakowska-Kempna 1986: 241).

Kwestia ta każe zastanowić się nad relacjami semantycznymi między czasownikiem *szanować* a określeniami uznawanymi za jego bliskoznaczniki, np. *czcić, poważać, cenić, respektować* (Skorupka (red.) 1991: 24). Problem ten wykracza jednak poza założenia niniejszego artykułu i wymaga odrębnych badań¹⁵.

3. Analiza tego, jak rozumiany jest przez współczesnych użytkowników polszczyzny czasownik *szanować* (realizujący schemat *ktoś szanuje kogoś za coś / jako kogoś*), nie może ograniczyć się do obserwacji jego łączliwości (czego przykłady podawałam wcześniej). Sądzę, że stosunkowo dobrym uzupełnieniem jest przegląd wybranych typów złożonych konstrukcji składniowych, w których opisywany czasownik w zdaniu nadrzędnym pełni funkcję orzeczenia. Konkretnie mam tu na myśli następujące rodzaje zdań:

- przyczynowe – ze spójnikami *bo, ponieważ, gdyż*¹⁶ (wskazujące, jakie czynniki decydują o tym, że *agens* darzy *patiensa* szacunkiem),
- wynikowe – ze spójnikami *więc, dlatego* (pozwalające wnioskować o tym, jak okazywany jest szacunek, a zatem pośrednio także, jak jest on pojmowany),
- przeciwstawne – ze spójnikami *ale, lecz* (ilustrujące cechy opozycyjne wobec szacunku).

Wszystkie analizowane zdania zostały wyekscerpowane za pomocą wyszukiwarki korpusowej Monco PL (dostęp online: 1–8.08.2019). Każdorazowo składnia zapytań złożona była z dwóch elementów: czasownika *szanować* (przy założeniu, że w wynikach może się on pojawić w dowolnej formie flek-

¹⁴ Badaczka w tym miejscu odnotowała rzeczownik *szacunek*, jednak w tabeli 2., przedstawiającej podział uczuć-postaw emocjonalnych, wymienia czasownik *szanować*, a także inne określenia: *aprobata, uznanie, liczyć się z kim, cenić, poważać, czcić* (Nowakowska-Kempna 1986).

¹⁵ W odniesieniu do rzeczownika *szacunek* analizy tego typu poczyniła Zofia Zaron, przeprowadzając testy semantyczne dla wyrazów: *poważanie, poszanowanie, uznanie, podziw, autorytet* i wykazując, że jedynie znaczenie dwóch pierwszych niemal całkowicie pokrywa się z sensem niesionym przez wyraz *szacunek* (Zaron 2006).

¹⁶ Spójniki zostały wybrane przeze mnie ze względu na najwyższą frekwencję w przeglądanych zdaniach. Oczywiście, w konstrukcjach przyczynowych, wynikowych i przeczących możliwe są także inne wskaźniki zespolenia.

syjnej) oraz stojącego za nim w szyku spójnika (oba składniki zapytania mogła dzielić maksymalnie odległość dwóch pozycji). Uzyskiwane zbiory zdań podlegały w następnym kroku dokładnej analizie, pozwalającej wyeliminować wyniki powtarzające się, zdania z czasownikiem *szanować się*, z formami imiesłowów przymiotnikowych oraz takie, które nie odnosiły się do badanego znaczenia (czyli nierealizujące schematu *ktoś szanuje kogoś*) lub które nie należały do klasy zdań założonego typu. Na podstawie tak skonstruowanych zbiorów wypowiedzeń zostały wyciągnięte wnioski, przedstawione w dalszej części artykułu. Naturalnie, należy mieć jednak na uwadze, że pozyskane próbki ilustrują analizowaną kwestię jedynie w ogólnym zarysie i nie aspirują do miana wyczerpujących. Z tego powodu nie podaję dokładnych danych procentowych, gdy idzie o poszczególne wyniki, ponieważ uznaję ich wymiar statystyczny za niepewny. Nie podejmuję również próby charakterystyki ograniczeń selekcyjnych nakładanych na argumenty przyłączane przez predykat *szanować* – interesuje mnie bowiem przede wszystkim obraz szacunku, jaki wyłania się z autentycznych wypowiedzi użytkowników polszczyzny.

3a. Pierwszy rodzaj wyszukiwania (tj. wypowiedzeń złożonych ze spójnikami *bo*, *ponieważ*, *gdyż*) pozwolił uzyskać zbiór 1181 zdań, a po eliminacji wskazanych wcześniej konstrukcji – 340. W próbie tej najczęstszymi, a jednocześnie wpisującymi się w dotychczasowe ustalenia na temat tego, co znaczy *szanować*, były wypowiedzenia, w których wyrażany jest szacunek do kogoś, kto dobrze wykonuje swoją pracę, odznacza się cechami godnymi podziwu itp., por. przykłady:

- (1) Bardzo go szanuje i lubię, bo jest profesjonalistą.¹⁷
- (2) Nie wszyscy podzielają moje poglądy, ale mnie szanują, bo mam coś do powiedzenia.
- (3) Panią Grocholę podziwiam przede wszystkim za sukces, który odniosła i bardzo ją szanuję, bezapelacyjnie jest jedną z najbardziej znanych i czytanych polskich pisarek.

Z przeglądanych zdań wynika również, że szacunkiem darzone są osoby, którym należy się on „instytucjonalnie” – ze względu na pełnioną funkcję lub odgrywaną rolę społeczną, np.:

- (4) [...] szanuję Prezydenta Andrzeja Dudę, bo Prezydenta trzeba szanować.
- (5) Nie zapominajcie, że w pierwszej kolejności musicie nas szanować i chronić, bo to my rodzimy dzieci.

¹⁷ Źródła pochodzenia przykładów i daty ich opublikowania w internecie podaję na końcu, w wykazie źródeł, adekwatnie do numeracji stosowanej w tekście głównym (adresy internetowe oraz daty – na podstawie metadanych uzyskanych za pomocą wyszukiwarki korpusowej Monco PL). Cytaty zachowuję w postaci oryginalnej, stąd możliwe uchybienia w zakresie poprawności.

Szczególnie interesujące są jednak te przykłady, które ilustrują cechy wykraczające poza definicję czasownika *szanować*. Motywacją szacunku są wówczas:

- wdzięczność, np.:
 - (6) Nasi przeciwnicy mogliby nas cenić, szanować, bo dzięki nam istnieją.
 - (7) Sympatycznie wspominam Pawła Janasa i Leo Beenhakkera, utrzymuję z nimi kontakt, cenię i szanuję ich, bo mi pomogli.
 - (8) Wszystkich szanuję, bo bardzo mi pomogli, utrzymujemy kontakt.
- wspólne doświadczenia, podobieństwo, np.:
 - (9) Szanuję ana, bo ma pan – chyba – żonę z mojej wsi [...].
 - (10) Szanuję nauczycieli, bo sam nim jestem.
 - (11) A policję szanuję, bo moja rodzina też tam pracuje.
- korzyści (również materialne), np.:
 - (12) Marzy mi się normalny kraj, gdzie przedsiębiorców będzie się szanować, bo dzięki nam jest generowane ok 90% PKB [...].
 - (13) Tym bardziej powinniście nas szanować, bo to MY was utrzymujemy, to pieniądze, które z trudem pomnażamy każdego dnia idą na wasze utrzymanie.
 - (14) Szanują nowych partnerów, bo ciągną ich na społecznej drabinie o szczebel wyżej.
- asekuracja (szanowanie „na wszelki wypadek”), np.:
 - (15) Szanuj słabszych, gdyż za jakiś czas mogą stać się od Ciebie silniejsi.
 - (16) [...] szanujcie służbę zdrowia bo wcześniej czy później wszyscy będziemy na ich łasce [...].
 - (17) Szanuj innych, bo nie wiesz, z kim masz do czynienia.
- obawa utraty lub zmiany na gorsze, np.:
 - (18) [...] jest to polskie wojsko, które trzeba szanować, bo innego po prostu nie mamy!
 - (19) Szanujmy Jadwigę Chmielowską, bo godnych jej następców nie widać.
 - (20) Szanuj szefa swego, bo możesz mieć gorszego – powiedział podczas spotkania z mediami Kruk.
- bliżej nieokreślone zasady, np.:
 - (21) Szanujemy każdego przeciwnika, bo na tym polega sport.
 - (22) Pamiętamy dlatego, że szanujemy tych, którzy zginęli, bo szanujemy naród polski, bo szanujemy samych siebie [...].

Wiele spośród wymienionych cech wskazuje na to, że szanowanie kogoś nie jest bezinteresowne i nie wynika z podziwu czy uznania dla czyichś zalet lub dokonań, tylko motywowane jest potencjalnymi korzyściami, troską lub nawet lękiem o własny los. W tym wypadku jednoznacznie można uznać, jak sądzę, że mowa o szacunku jako o postawie, nie zaś stanie emocjonalno-mentalnym (który w odniesieniu do omawianych przykładów nie jest sprzę-

żony z postępowaniem *agensa*). Postawą tą jest z kolei pewien sposób zachowywania się, do którego wyznaczników można zaliczyć przede wszystkim grzeczność, ale i tolerowanie kogoś/czegoś lub nawet pobłażanie mu. W przeglądany materiał jedynie wdzięczność oraz wspólnota doświadczeń stanowią pozytywną podstawę szacunku, choć zastanawiające jest, czy czasownik *szanować* nie został użyty błędnie w tych wypowiedzeniach (niezgodnie z definicją). W pierwszym wypadku jego znaczenie zostało bowiem zrównane ze zwrotami *czuć/okazywać wdzięczność*, w drugim – wskazuje on na porozumienie *agensa z patiensem*, ewokujące życzliwość tego pierwszego. Także i tu jednak mowa raczej o szanowaniu jako o postawie, do której obligują wymienione czynniki. Być może więc właśnie przyczyna darzenia kogoś szacunkiem pozwala rozstrzygać co do znaczenia, w jakim używany jest czasownik *szanować* (uczucie *vs.* postawa).

3b. W definicjach słownikowych omawianego w artykule leksemu uwagę zwracają określenia *odnosić się do kogoś, okazywać*. Oznaczone nimi postępowanie wyrażają m.in. wypowiedzenia wynikowe z czasownikiem *szanować* w zdaniu nadrzędnym. Zbiór zdań ze spójnikami *dlatego* oraz *więc*, wyszukanych przeze mnie za pomocą opisanego wcześniej klucza, liczy 388 przykładów, jednak jedynie 56 można uznać za interesującą próbę. Wynika z niej, że konsekwencje darzenia kogoś szacunkiem można podzielić na dwie grupy:

- podejmowanie określonych działań (także decyzji, odpowiednich przygotowań do czegoś itp.), np.:
 - (23) My w Jeziorku nawzajem lubimy siebie i szanujemy, więc na pewno nie dopuścimy do podziału miejscowości.
 - (24) Chisorę szanuję, dlatego odbyłem pełnowartościowe przygotowania, a w sobotę pojawię się w ringu w najlepszej możliwej formie.
 - (25) Zapewnił: „Legia to klub, który szanujemy, dlatego wystawię na boisku najlepszą z możliwych drużyn”.
- kierowanie się pewnymi wartościami, doświadczanie różnych uczuć lub emocji, np.:
 - (26) Casillasa rodacy bardzo szanują, więc kiedy stracił miejsce w bramce Realu, wszyscy mu współczuli.
 - (27) [...] Greków szanujemy, więc będzie to mecz przyjaźni.

Interesujące jest również to, że w zdaniach omawianego typu często podkreślany jest zwrotny charakter darzenia kogoś szacunkiem – por. przykłady:

- (28) Staram się szanować ludzi, więc chyba i oni mnie szanują.
- (29) Nie szanują mnie, więc ja o nich myślę tak samo.
- (30) [...] ma duże szanse, bo szanuje ludzi, dlatego ludzie szanują ją.

W zdaniach ilustrowanych przykładami (23)–(30) mowa więc o szanowaniu jako o stanie emocjonalno-mentalnym implikującym określoną postawę, zachowanie lub inne uczucie (podobnie jak szacunek zawsze wartościowane pozytywnie).

3c. Ostatnia klasa analizowanych zdań – przeciwstawnych – ze spójnikami *ale* oraz *lecz* objęła 1062 wypowiedzenia, z czego tylko 209 ilustruje interesującą mnie zależność. Zdania współrzędnie złożone przeciwstawne są szczególnie istotne w dociekaniach semantycznych, przykładowo na ich konstruowaniu zasadza się tzw. but-test (wykorzystywany m.in. w lingwistyce kulturowej). Ważne jest tu kontrastowanie, za którego istotę Renata Grzegorzczkowska uznaje „przeciwieństwo między stanem zasugerowanym przez zdarzenie (fakt) A i rzeczywistym stanem (faktem) B” (Grzegorzczkowska 2012: 103). W przeglądanych przeze mnie zdaniach owym zdarzeniem A jest szanowanie kogoś, natomiast opozycyjnym wobec niego faktem B może być przykładowo:

- opinia mówiącego, sprzeczna ze zdaniem szanowanej przez niego osoby, np.:
 - (31) Ja księdza bardzo szanuję, ale w tej sprawie nie mogę się z księdzem zgodzić.
 - (32) [...] środowisko LGBT zna i szanuje, ale mimo to twardo deklaruje, że nie popiera małżeństw homoseksualnych.
 - (33) Prezydenta szanujemy, ale pozostajemy przy swoim zdaniu.
- krytyka pod adresem szanowanej osoby (jej zachowania lub pewnych cech charakteru), np.:
 - (34) Bardzo go szanuję, ale uważam, że powinien odejść już ze stanowiska.
 - (35) Totalnie niejednoznaczna postać, którą za niektóre aspekty szanuję, ale w której widzę rzeczy, które mnie totalnie odrażają.
 - (36) Co prawda światowa opinia go bardzo szanowała, ale właściwie uważała trochę za anachronicznego moralizatora.
- nieodpowiednie zachowanie wobec szanowanej osoby, np.:
 - (37) Sami wiecie, że metody wychowawcze nie sprawdzają się tak samo dobrze dla wszystkich dzieci. Moje mnie kochają, szanują, ale zdarza się, że się źle zachowują [...].
 - (38) Kocham ją i szanuję, ale nie mogę żyć z nią w jednym domu, gdzie będą religijne wizerunki.
 - (39) Niby go szanowali, ale tracili cierpliwość.
- przedkładanie własnej wartości nad zalety lub umiejętności szanowanej osoby, np.:
 - (40) Green to zawodnik, który nie unika walki, bardzo go szanuję, ale to ja jestem mistrzem i wyjdę z tego pojedynku zwycięsko [...].
 - (41) Elżbietę Gelert znam i szanuję, ale nasz kandydat jest lepszy [...].

(42) Doceniam i szanuję rywala, ale wierzę, że moja oferta będzie świeższa i atrakcyjniejsza [...].

- odwaga w kontakcie z szanowaną osobą (zwłaszcza w wypowiedziach dotyczących zawodników w rozgrywkach sportowych), np.:

(43) Znamy klasę przeciwnika i go szanujemy, lecz się go nie boimy.

(44) Rywali szanuje, ale przed żadnym nie czuję strachu.

Kierując się przeglądem zdań, reprezentowanych przez przytoczone przykłady, można przypuszczać, że skoro wskazane czynniki (najczęstsze w badanej próbie, choć możliwości jest tu więcej) stawiane są w opozycji wobec darzenia kogoś szacunkiem, być może oznacza to, że w szanowanie kogoś wpisane jest zgadzanie się z nim, bezkrytyczne akceptowanie jego poglądów lub zachowań, odpowiednie traktowanie go, uznawanie jego wyższości, a nawet odczuwanie wobec niego pewnego lęku (być może dystansu, o którym pisała Anna Wierzbicka). Wydaje się, że właściwości te jedynie w pewnej mierze wpisują się w definicję czasownika *szanować*, warto bowiem zauważyć, że są nieco przejaszkrawione, wykraczające poza wskazane w definicjach liczenie się z kimś, uważanie kogoś za osobę wartościową i przez to odpowiednie traktowanie jej. Stwierdzenie to należy więc uznać jedynie za przypuszczenie, a nie pewny wniosek (wysnucie takiego wymagałoby bowiem uwzględnienia szeregu czynników odnoszących się do sytuacji, zależności między nadawcą wypowiedzi a obiektem szacunku itp.).

4. Na koniec warto przyjrzeć się frazom z czasownikiem *szanować*, które w ostatnim czasie są szczególnie modne i stanowią element nie tylko potocznych wypowiedzi¹⁸. Należą do nich: *(i) ja to szanuję* oraz *(i) taki X to ja szanuję* (gdzie X markuje dowolny rzeczownik). Dopełnieniem w konstrukcjach drugiego typu jest zawsze rzeczownik nieożywiony, jednak znaczenia omawianego czasownika nie da się tu sprowadzić do któregoś z sensów wskazanych przez leksykografów. Oto kilka przykładów ilustrujących omawiane zjawisko:

(45) Na szczęście czasy fusion w Momu bezpowrotnie minęły. Teraz lokal szczyci się tym, że wędzą dymem. **I ja to szanuję.**

(46) [...] przyzwoicie karmią ludzi, nie napinają się sztucznie na coś, czym nie są, mają super miłą obsługę. **I ja to szanuję.**

¹⁸ Przejawem tej popularności mogą być również memy internetowe, w których podane zdania stanowią nierzadko jedyne tekstowe uzupełnienie grafiki. Frazę *i ja to szanuję* rozpowszechniły również telewizyjne reklamy jednego z banków, w których występował Dawid Podsiadło (jak jednak wynika z przeglądu przykładów użycia i dat ich odnotowania w internecie, konstrukcja ta była już używana wcześniej, nie mamy więc tu do czynienia z przeszczepieniem sloganu reklamowego do polszczyzny potocznej czy nawet ogólnej).

- (47) Kiedyś byłam bardzo ograniczona i wiecznie jadłam to samo: szynka, ser, pomidor... i żeby nie było: szynkę, ser i pomidor **to ja szanuję!**
- (48) Duszne poranki, prysznic 4 minuty, nieuprasowane t-shirty, Lambrusco w plastikowych kubkach, słodkie pomidory w jednogarnkowych daniach, długie nocne Włochów biesiady. **Taki survival to ja szanuję.**

W podanych przykładach uwagę zwraca kilka kwestii. Po pierwsze, w wyróżnionych frazach użyty został zaimek osobowy *ja*, mimo że jednoznaczny wykładnikiem kategorii morfologicznej osoby jest tu końcówka czasownika, a zaimek nie jest sygnałem akcentu logicznego. Ewa Szkudlarek tłumaczyła nadmierną obecność zaimków w wypowiedziach potocznych ich nieuporządkowanym charakterem:

kiedy osoba mówiąca „przygotowuje” wypowiedzenie najistotniejszych treści, szuka dla nich najwłaściwszych określeń. Potwierdzałyby to [...] tezę, że wprowadzanie zaimka nie zawsze bywa świadomym podkreśleniem wyrażenia oznaczającego osobę nadawcy komunikatu, lecz mechanicznym wypełnianiem pozycji podmiotu. (Szkudlarek 1999: 82)

Trudno uznać tę tezę za właściwe wyjaśnienie akcentowania pierwszoosobowego podmiotu przywołanych wypowiedzi. Być może w grę wchodzi czynnik psychologiczny – podkreślenie swojego życzliwego nastawienia wobec czegoś lub akceptacji, lecz trudno taką hipotezę umotywić. Zaimek osobowy otwierający zdanie niewątpliwie jednak wpływa na intonację i rytmizację całej wypowiedzi

Po drugie, charakterystyczne jest miejsce w tekście, w którym występuje interesująca mnie formuła – jest to bowiem albo odrębne zdanie, albo konstrukcja wieńcząca je, przypominająca pozycją dopowiedzenie (wszak obligatoryjnie występuje z innym tekstem, a przy tym zachowuje samodzielność składniową). Jednostka ta – jeśli traktować ją jako nierozdzielny całość syntaktyczną – jest więc rodzajem komentarza wyrażającego opinię mówiącego na temat przedstawionych wcześniej informacji.

Po trzecie w końcu, pozostaje zapytać, co znaczy taka fraza (z pewnością nie wskazuje bowiem na otaczanie czegoś czcią, poważaniem lub przestrzeganiem czegoś). Wydaje się, że jej bliskoznacznikami mogłyby być czasowniki *akceptować*, *aprobować*, *pochwalać* – por. definicje z WSJP:

- akceptować ‘uznawać coś za dobre i słuszne’,
- aprobować ‘uznawać coś za dobre i słuszne i sądzić, że jest dobrze, że się to dzieje’,
- pochwalać ‘uznawać czyjeś postępowanie lub czyjeś zamiary za właściwe’.

Można się jedynie domyślać, że nastąpiło tutaj wyeksponowanie jednej z wiązek znaczeniowych czasownika *szanować* (co stanowiłoby potwierdzenie tego, że szacunek wymaga jednocześnie akceptacji czyichś zachowań,

działań itp.). Być może wykorzystanie omawianego czasownika we wskazanych frazach wynika także z chęci manifestowania otwartej postawy, w duchu tolerancji. Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane cechy, zwrot *i ja to szanuję* należałoby więc uznać za odrębną jednostkę języka.

Podsumowując, warto jeszcze raz zapytać: co to znaczy *szanować*? Czasownik ten rozumiany jest przez użytkowników polszczyzny bardzo szeroko. Szanujemy kogoś nie tylko dlatego, że jest jakiś, ale również dlatego, że może on mieć wpływ na nasz los. Szanujemy więc, nie tylko kierując się szlachetnymi pobudkami, ale i lękiem lub chęcią odniesienia korzyści. Szacunek to nie tylko uczucie (implikujące całkowitą akceptację kogoś, uznanie czyjejś wyższości w tym, co robi lub tym, kim jest), ale i postawa (dystans, grzeczność). Osoba szanowana wpływa na nasze postępowanie – zawsze pozytywnie – i budzi w nas dobre emocje.

Niewątpliwie interesujące byłoby zanalizowanie użycie opisywanego leksemu ze względu na łączliwość z intensyfikatorymi, a także zdań porównawczych (typu: *szanuję X-a bardziej niż Y-a*). Ciekawe mogłoby się okazać również podjęcie analizy semantycznej czasowników stanowiących bliskoznaczniki dla *szanować* lub takich, które wchodzi z nim w inne relacje semantyczne. Artykuł ten nie wyczerpuje zatem złożoności podjętej problematyki, w moim przekonaniu wartę dalszych badań.

Skróty słowników i słowniki

- ESJXPXVII/XVIII – *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku*. Online: <https://sxvii.pl/>
- ISJP – M. Bańko M. (red.): *Inny słownik języka polskiego*. T. 1–2. Warszawa 2000.
- ND – M. A. Trotz: *Nowy dykjonarz, to jest Mownik polsko-niemiecko-francuski*. Lipsk 1764.
- SIJP – M. Arct: *Słownik ilustrowany języka polskiego*. T. 1–3. Warszawa 1916.
- SJPD – W. Doroszewski (red.): *Słownik języka polskiego*. T. I– XI. Warszawa 1958–1969.
- SL – S. B. Linde: *Słownik języka polskiego*. T. 1–6. Warszawa 1807–1814.
- SWar – J. Karłowicz, A. A. Kryński, W. Niedźwiedzki (red.): *Słownik języka polskiego [tzw. warszawski]*. T. 1–7. Warszawa 1900–1927.
- SWil – A. Zdanowicz A. i in.: *Słownik języka polskiego [tzw. wileński]*. T. 1–2. Warszawa 1861.
- USJP – S. Dubisz (red.): *Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. 1–4. Warszawa 2003.
- WSJP – P. Zmigrodzki (red.): *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Online: <https://www.wsjp.pl/>
- Boryś W. (2005): *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków.
- Brückner A. (1927): *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa.

Collins Online English Dictionary. Online: <https://www.collinsdictionary.com/>
 Polański K. (red.) (1990): *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich*. Wrocław.
 Skorupka S. (red.) (1991): *Słownik wyrazów bliskoznacznych*. Warszawa.

Literatura

- Drózdź-Luszczczyk K. (2013): *Wobec bliźniego. Pojęcia 'postawa', 'tolerancja', 'obojętność' w analizie semantycznej*. Warszawa.
- Grzegorzczak R. (2012): *Wykłady z polskiej składni*. Warszawa.
- Kleszczowa K. (2018): Okazywać komuś szacunek – studium semantyczno-składniowe. [W:] *Ku rzeczom niebiałym*. Red. J. Chojak, Z. Zaron. Warszawa, s. 161–170.
- Nowakowska-Kempna I. (1986): *Konstrukcje zdaniowe z leksykalnymi wykładnikami predykatów uczuć*. Katowice.
- Przepiórkowski A., Bańko M., Górski R., Lewandowska-Tomaszczyk B. (red.) (2012): *Narodowy Korpus Języka Polskiego*. Warszawa.
- Puzynina J. (1991): *Człowiek – język – wartość*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XLIII–XLV, s. 73–82.
- Puzynina J. (2000): *Uczucia a postawy we współczesnym języku polskim*. [W:] „Język a Kultura”. T. 14: *Uczucia w języku i tekście*. Red. I. Nowakowska-Kempna, A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, Wrocław, s. 9–24.
- Szkudlarek E. (1999): *Zaimek osobowy ja w języku mówionym*. „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Linguistica”. T. 39, s. 79–84.
- Wierzbicka A. (1971): *Kocha, lub, szanuje. Medytacje semantyczne*. Warszawa.
- Wierzbicka A. (1999): *Język – umysł – kultura*. Warszawa.
- Zaron Z. (1985): *Wybrane pojęcia etyczne w analizie semantycznej (Kochaj bliźniego swego)*. Wrocław.
- Zaron Z. (2006): *Problemy z definicją synonimiczną (na przykładzie definiowania szacunku 1)*, „Prace Filologiczne”. T. LI, s. 493–503.

Internetowe źródła przykładów

- 1) <<https://sport.trojmiasto.pl/Przemyslaw-Frasunkiewicz-o-transferach-Asseco-i-kadrze-Polski-n125994.html>>, dostęp: 31.07.2018.
- 2) <<http://wiadomosci.onet.pl/trojmiasto/robert-biedron-kandyduje-na-stanowisko-prezydenta-sluska/bmsyy>>, dostęp: 08.09.2014.
- 3) <<https://kultura.trojmiasto.pl/Ma-24-lata-i-napisala-juz-13-powiesci-n124300.html>>, dostęp: 09.06.2018.
- 4) <<https://dorzeczy.pl/kraj/25626/Prezydent-Duda-spotkal-sie-z-prezes-YouTube.html>>, dostęp: 18.03.2017.
- 5) <<http://nowytomysl.naszemiasto.pl/artukul/nowy-tomysl-walcza-o-wlasne-wybo-ry,3908596,art,t,id,tm.html>>, dostęp: 5.11.2016.
- 6) <<http://www.tvn24.pl/ks-okno-w-sejmie-niewierzacy-staja-sie-maniakami-seksualnymi-to-tlumaczy-gender,390499,s.html>>, dostęp: 23.01.2014.
- 7) <<http://www.wprost.pl/ar/237729/Zewlakov-jestem-na-reprezentacyjnej-bocznicy/>>, dostęp: 28.03.2011.
- 8) <<https://www.rp.pl/artukul/633706-Legenda-nie-bede.html>>, dalej: 28.03.2011.
- 9) <<http://wiadomosci.onet.pl/swiat/schulz-sytuacja-w-polsce-bedzie-przedmiotem-dyskusji-w-pe/7xcn56>>, dostęp: 14.12.2015.
- 10) <<https://wpolityce.pl/polityka/442506-nasz-wywiad-ksiadz-atakowany-przez-gw-za-opinie-o-strajku>>, dostęp: 13.04.2019.

- 11) <<http://www.gk24.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20140516/DARLOWO/140519782>>, dostęp: 16.05.2014.
- 12) <<http://banki.wp.pl/kat,1033755,title,Informacje-o-zaleglosciach-podatkowych-w-2016-r-rafia-do-biur-informacji-gospodarczej,wid,17167859,wiadomosc.html>>, dostęp: 11.01.2015.
- 13) <<http://krajan-waw.blog.onet.pl/Klamca,2,ID442066230,RS1,n>>, dostęp: 13.12.2011.
- 14) <<http://www.rp.pl/Cannes-2017/170518796-Wspanialy-Zwiagincew.html>>, dostęp: 19.05.2017.
- 15) <<http://kobieta.wp.pl/kat,26343,title,Genewa-2014-Nowe-Aygo-gwiazda-stoiska-Toyoty,wid,16418663,wiadomosc.html>>, dostęp: 19.02.2014.
- 16) <<http://www.iswinoujscie.pl/artykuly/35724/>>, dostęp: 16.02.2015.
- 17) <http://www.lubin.pl/aktualnosci,34706,miss_polski_odwiedzi_gornikow.html>, dostęp: 22.01.2015.
- 18) <<https://wpolityce.pl/polityka/170190-trwaja-negocjacje-niemieckiego-planu-reformy-nato-polska-bedzie-jednym-z-panstw-podstawowych-czy-drugorzecznych>>, dostęp: 05.11.2013.
- 19) <<https://wpolityce.pl/polityka/185354-kim-jest-jadwiga-chmielowska-ona-rozumiye-o-zgrozo-kategoriemi-jagiellonskimi-romantycznymi-i-niepodleglej-ii-rp-a-wiec-tymi-k-tore-dzis-nie-sa-po-linii-i-na-bazie>>, dostęp: 11.02.2014.
- 20) <<http://polskalokalna.pl/news/znani-poznaniacy-poparli-grobelnego,1566319>>, dostęp: 02.12.2010.
- 21) <<http://e-lubon.pl/news/2015-12-06/pozytywna-gra-juniorow-mlodszych-tms-stella-lubon-10168>>, dostęp: 06.12.2015.
- 22) <<http://www.wprost.pl/ar/239653/Kaczynski-Polska-sie-budzi-Bedzie-nowa-i-lepsza/>>, dostęp: 10.04.2011.
- 23) <<http://www.4lomza.pl/index.php?wiad=46331>>, dostęp: 08.08.2017.
- 24) <http://www.sport.pl/boks/1,64992,11139047,Boks__Chisora_zapowiada_nokaut__Kliczko_spokojny.html>, dostęp: 13.02.2012.
- 25) <<https://sport.interia.pl/pilka-nozna/liga-europejska/news-wloskie-media-legia-euro-przystawka-lazio-przed-derbami,nId,1028907>>, dostęp: 19.09.2013.
- 26) <<http://www.rp.pl/artykul/289492,1117978.html>>, dostęp: 13.06.2014.
- 27) <http://tygodnik.onet.pl/0,71553,trzy_mecze,komentarz.html>, dostęp: 06.12.2011.
- 28) <<https://sport.interia.pl/raporty/raport-mistrzostwa-swiata-2014/ms-w-brazylji/news-bora-milutinovic-wygrac-tak-wysoko-z-obronca-tytulu-to-wrecz,nId,1442870>>, dostęp: 16.06.2014.
- 29) <<http://www.slask.sport.pl/sport-slask/1,121862,18976032,ruch-chorzow-rafal-grodzicki-moja-zona-i-dziecko-nie-chodza.html>>, dostęp: 06.10.2015.
- 30) <<http://www.iswinoujscie.pl/artykuly/53976/>>, dostęp: 23.04.2018.
- 31) <<http://ks-tomasz.blog.onet.pl/2012/06/07/dzisiejszy-bog/>>, dostęp: 02.11.2012.
- 32) <<https://wpolityce.pl/spoleczenstwo/238804-jako-mala-dziewczynka-kazdego-dnia-pragnelam-taty-przyznaje-kobieta-wychowana-przez-lesbijki>>, dostęp: 27.03.2015.
- 33) <<https://strajk.eu/duda-zawetowal-ustawe-o-ordynacji-gra-pozorow-czy-bunt-przeciwko-prezesowi/>>, dostęp: 16.08.2018.
- 34) <<http://www.rmfm24.pl/sport/news-platini-nie-bedzie-kandydowal-na-szefa-fifa,nId,1491446>>, dostęp: 28.08.2014.
- 35) <<http://weszlo.com/2018/11/12/zawodowstwo-muzyczne-sie-skonczylo/>>, dostęp: 12.11.2018.
- 36) <http://www.tokfm.pl/Tokfm/1,103089,10893292,A__Holland_w_TOK_FM__Rzeczywistosc_zaczyna_sie_pruc.html>, dostęp: 30.12.2011.
- 37) <<https://film.wp.pl/grala-mala-morgan-w-avengersach-ma-7-lat-i-jest-przesladowana-w-sieci-6396041537681537a>>, dostęp: 26.06.2019.
- 38) <<http://biblia.wiara.pl/doc/4276183.Debata-Mistrza-z-mistrzem>>, dostęp: 29.10.2017.
- 39) <<http://www.rp.pl/artykul/216043,1054035.html>>, dostęp: 03.10.2013.

- 40) <http://www.fakt.pl/Australijczycy-mierza-Diablo,artykuly,133718,1.html>>, dostęp: 14.10.2011.
- 41) <<http://www.portel.pl/artykul.php3?i=66497>>, dostęp: 27.06.2013.
- 42) <<http://piechocinski.blog.onet.pl/Do-moich-Kolezanek-i-Kolegow-L,2,ID479244419,RS1,n>>, dostęp: 13.07.2012.
- 43) <<http://sport.wm.pl/546921,Stomil-sroce-spod-ogona-nie-wypadl.html>>, dostęp: 02.11.2018.
- 44) <<https://www.przehladsportowy.pl/pilka-reczna/marcin-lijewski-o-grze-w-reprezentacji-polski/c57n1mw>>, dostęp: 28.03.2012.
- 45) <<http://theadventureseekers.com/momu/>>, dostęp: 21.02.2017.
- 46) <<https://krytykakulinarna.com/kotlownia-ja-to-szanuje-warszawa/>>, dostęp: 09.03.2015.
- 47) <<https://elinowak.pl/fit-pasty-kanapkowe/>>, dostęp: 13.02.2019.
- 48) <<http://www.radoshe.pl/index.php/2018/09/14/lato-wloski-lato-zrobilam-to-znow/>>, dostęp: 14.09.2018.